

XIV WIELKOPOLSKI

Rok XVI
Wydanie A

Poznań
czwartek, 25 sierpnia 1960

Cena 50 gr
Nr 203 (5151)

Niech przyświeca Wam idea pokoju i przyjaźni między narodami

List N. Chruszczowa do uczestników XVII Igrzysk Olimpijskich

Przewodniczący Rady Ministrów ZSRR — N. Chruszczow, wystosował list do uczestników XVII Igrzysk Olimpijskich, które rozpoczynają się w Rzymie w dniu dzisiejszym. Kierownik radzieckiej delegacji sportowej złożył wczoraj wizytę przewodniczącemu Włoskiego Komitetu Olimpijskiego i wręczył mu list premiera Chruszczowa.

W imieniu rządu Związku Radzieckiego i swoim własnym — głosi list — serdecznie witam was, przedstawicieli silnej i pełnej życia młodzieży sportowej świata.

Eisenhower o procesie Powersa

Na konferencji prasowej w śróde prezydent USA Eisenhower skoncentrował się głównie na problemach wewnętrznych i związanych z wyborami, a z problemem polityki za granicą poruszył sprawę ewentualnego swego udziału w sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ, proces Powersa w Moskwie oraz kwestię stosunków kubańsko-amerykańskich.

Eisenhower powiedział, że sprawa jego udziału w posiedzeniu inauguracyjnym Zgromadzenia Ogólnego w dniu 15 września jest obecnie rozważana przez rząd.

Zapytany o proces Powersa, Eisenhower powiedział, iż „w dalszym ciągu sądzi, że postąpił słusznie, oznajmiając, że samolot Francis Gary Powersa wysłany był w misji szpiegowskiej”. Prezydent wyraził „ubolewanie”, iż Powers otrzymał „tak wysoki wymiar kary”. Eisenhower zakomunikował, iż spodziewał się „lagodniejszego wyroku”. (PAP)

Tragiczny wypadek samochodowy

Na autostradzie między Sopotem a Gdynią wydarzyła się tragiczna katastrofa samochodowa. Zginął w niej akompaniator polskiej drużyny olimpijskiej w gimnastyce — Zbigniew Śmietaniński, który w tych dniach miał wyjechać do Rzymu. (PAP)

Wiadomości sportowe

Hokeiści grają z Japonią

W piątek na turnieju w Rzymie hokeiści spotkali się z drużyną Japonii. Polacy znaleźli się w grupie drugiej, do której weszła także reprezentacja Pakistanu i Argentyny.

Z Japonią Polacy walczyli tylko raz. Mecz rozegrany został podczas Festiwalu Młodzieżowego w Moskwie. Spotkanie zakończyło się wynikiem remisowym 1:1. (P)

Igrzyska olimpijskie to dobra tradycja międzynarodowego ruchu sportowego. Znicz olimpijski rozpala w sercach ludzkich ducha przyjaźni, nawołuje do uczciwego współzawodnictwa, przyczynia się do utrwalenia sprawy pokoju i wzajemnego zrozumienia. Jednocześnie igrzyska olimpijskie są dobrą szkołą mistrzostwa sportowego, przyczyniają się do rozwoju kultury fizycznej i sportu.

Sport jest źródłem radości, radości życia, zdolności do pracy i długowieczności. Postęp społeczeństwa w nie-malym stopniu zależy od wychowania nowego człowieka, który w sposób harmonijny łączy w sobie będzie bogactwo duchowe i czystość moralną z rozwojem fizycznym. Rząd radziecki wykazuje stałą troskę o stan zdrowia ludzi pracy, o wszechstronny duchowy i fizyczny rozwój ludności. W warunkach wolnego społeczeństwa socjalistycznego ludzie radzieccy mają szerokie możliwości zajmowania się kulturą fizyczną i sportem.

W naszych czasach, kiedy główną troską ludności jest sprawa zachowania i utrwalenia pokoju, sportowcy powinni zająć godne miejsce w realizacji tego szlachetnego celu. Spotkania sportowców z różnych krajów przyczyniają się do zbliżania i zwiększania zrozumienia wzajemnego narodów. W ten sposób odgrywają oni ważną rolę w dziele utrwalenia pokoju powszechnego. Rząd radziecki przywiązuje wielką wagę do po-

dobnych spotkań i udziela im wszechstronnego poparcia. Jesteśmy przekonani, że XVII Igrzyska Olimpijskie będą nowym krokiem na drodze do pogłębienia zaufania i przyjaźni między narodami wszystkich krajów.

Niech więc XVII Igrzyska Olimpijskie przyczynią się do dalszego umocnienia braterskich więzi między sportowcami różnych krajów. Niech żyje przyjaźń i wzajemne zrozumienie narodów, niech się utrwała pokój na całym świecie.

Życzę wszystkim uczestnikom igrzysk olimpijskich sukcesów w sporcie, a także w pracy, nauce i życiu osobistym. (PAP)

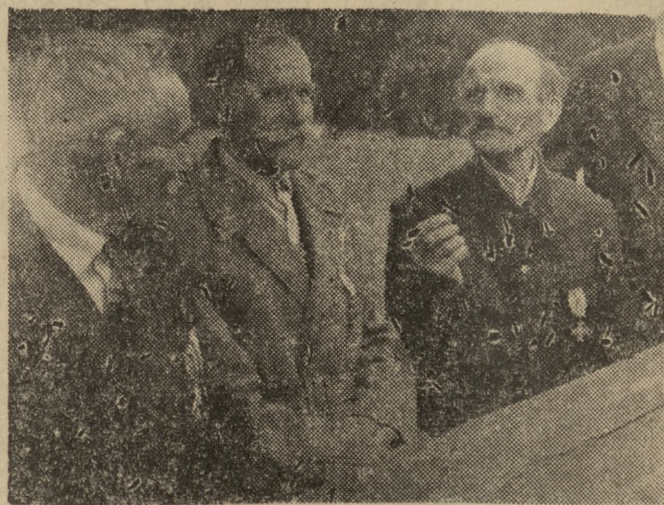
Liczba członków ONZ zbliża się do setki

Po jednomyślnej uchwale Rady Bezpieczeństwa, zalecającej Zgromadzeniu Ogólnemu przyjęcie do ONZ ośmiu dalszych państw afrykańskich, które ostatnio uzyskały niepodległość, liczba członków ONZ jesienią br. po zaaprobowaniu tego zalecenia przez Zgromadzenie Ogólne, zbliży się już do setki.

Osiem państw afrykańskich, których przyjęcie zalecała we wtorek Rada Bezpieczeństwa, to, jak wiadomo: — Dahomej, Nigeria, Górna Wolta, Wybrzeże Kości Słoniowej, Czad, dawne Kongo Francuskie, Republika Afryki Środkowej i Gabon.

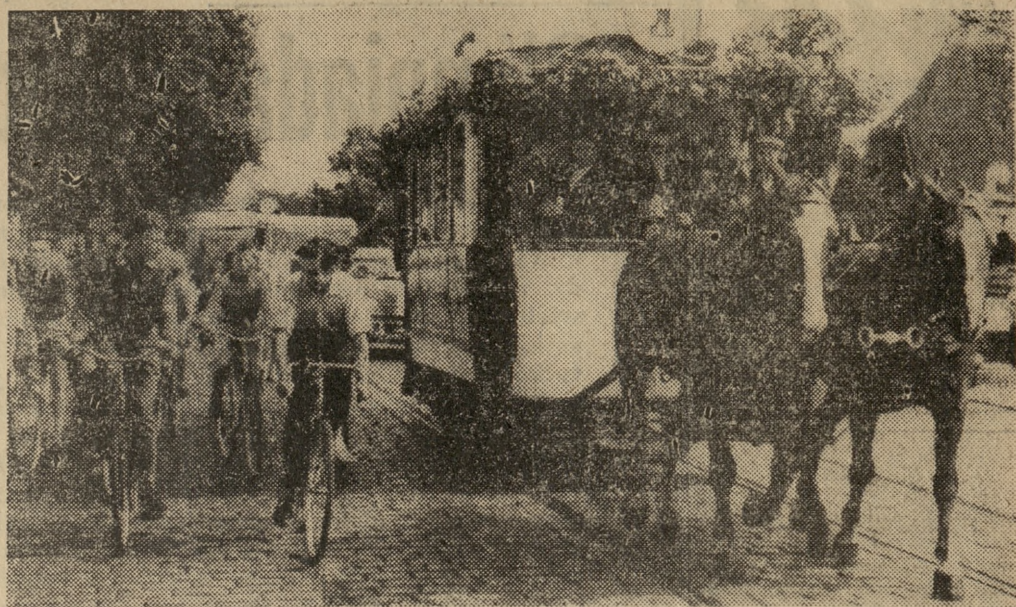
Poprzednio Rada Bezpieczeństwa zalecała przyjęcie do ONZ sześciu nowych państw: Kamerunu, dawnego Konga Belgijskiego, Federacji Mali, Madagaskaru, Somali i Togo. W tej chwili Rada Bezpieczeństwa przystępuje do rozpatrzenia kandydatury Cypru. Po wszystkich tych akcesach, liczba członków ONZ wynosząca 97. Bardzo licznie reprezentowane będą kraje Afryki. (PAP)

W 40 rocznicę Powstania Śląskiego



Parę dni temu pisaliśmy o 40 rocznicy Powstania Śląskiego. W ramach obchodów tego święta odbyły się spotkania weteranów walki o polski Śląsk. Na zdjęciu: uczestnicy II i III powstania: Tomasz Niesyto, Jan Sztynceer, Jan Pensior.

CAF — fot. Jakubowski



W końcu lipca 1880 roku Poznań otrzymał komunikację miejską. Pierwszy tramwaj był ciągnięty przez konie, a trasa jego prowadziła z Dworca Głównego do Ostrowa Tumskiego. Dyrekcja przedsiębiorstwa posiadała wówczas 20 takich konnych wozów tramwajowych, a długość pierwszej linii wynosiła 3,4 km. W ciągu pierwszego roku istnienia tramwaje konne przewoziły 450 000 pasażerów. Jakież to znikome liczby w porównaniu z dzisiejszymi osiągnięciami MPK. Przedsiębiorstwo posiada obecnie 330 tramwajów elektrycznych i wozów przyczepnych, 102 autobusy, 18 trolleybusów i 195 taksówek. Długość wszystkich linii komunikacji miejskiej wynosi ponad 228 km, a w tym roku same tramwaje przewożą 210 milionów pasażerów. Z okazji 80-lecia istnienia tramwajów, MPK uruchomiła wczoraj historyczny tramwaj konny z 1880 roku. Nasz fotoreporter „złapał” go właśnie na trasie jednego z pierwszych kursów ul. Głogowską. Sensacja nie lada! Uciechy sporo, szczególnie dla tych, którzy po raz pierwszy oglądają takie dziwo na ulicach Poznania. (C)

Fot. — K. Przychodźki

Usuwanie skutków powodzi sprawą całego społeczeństwa

Pismo okólne Prezesa Rady Ministrów

Ukazało się pismo okólne Prezesa Rady Ministrów w sprawie pomocy przy usuwaniu szkód powodziowych. Powódź, która w ostatnich tygodniach dotknęła nasz kraj — stwierdza dokument — spowodowała znaczne szkody. Sprawa najrychlejszego ich usunięcia wymaga wysiłku i twórczej inicjatywy całego społeczeństwa oraz wykorzystania rezerw gospodarczych w ramach podejmowanych czynów społecznych.

Zobowiązuje się prezydium rad narodowych do natychmiastowego zorganizowania i kierowania społeczną akcją pomocy w usuwaniu szkód spowodowanych powodzią. Do akcji tej zaleca się włączenie w szerokim zakresie organizacji społecznych, w tym — również młodzieżowych.

Prezydium wojewódzkich rad narodowych organizują pomoc w akcji usuwania szkód w drodze czynów społecznych przez te powiaty, które nie doznały klęski powodzi lub doznały jej w minimalnym stopniu. Będą czuwać, by wypłacone odszkodowania za zniszczone budynki zużyto na ich remont lub odbudowę.

Do akcji usuwania szkód należy pozyskać młodzież akademicką.

Pismo okólne zobowiązuje właściwych ministrów (kierowników urzędów i instytucji centralnych) do udzielania pomocy w przygotowaniu i realizowaniu akcji usuwania szkód powodziowych. (PAP)

Zniżki kolejowe dla uczących się korespondencyjnie

Osoby pracujące zawodowo — słuchacze kursów w państwowych zakładach naukowych oraz w innych zakładach mających jednak prawa państwowe, w których nauka odbywa się drogą korespondencyjną lub zaocznie, będą mogły od nowego roku szkolnego 1960/61 korzystać z 50 proc. ulgi na przejazd z miejsca zamieszkania lub pobytu — do ośrodka naukowego w którym się uczą.

Ulga ta obejmuje najwyżej 10 przejazdów miesięcznie — tam i z powrotem — na konsultacje, egzaminy i inne obowiązkowe zajęcia przewidziane programem nauki. (PAP)

Brandt kandydatem na kanclerza NRF

Obecny burmistrz Berlina zachodniego, Willy Brandt, wybrany został w śróde kandydatem Partii Socjaldemokratycznej na stanowisko kanclerza NRF. Wybory na stanowisko kanclerza odbędą się w przyszłym roku. Na stanowisko wicekanclerza wysunięty został wiceprzewodniczący Bundestagu z ramienia SPD, prof. Carlo Schmid. (PAP)

Telefony
07.08.09
DONOSZA

POWIESIŁ SIĘ

Pracownik Zakładów Przemysłu Spirytusowego — Marian Rebelka popełnił wczoraj na terenie Zakładów na Komandorii samobójstwo przez powieszenie. Denat nie pozostawił żadnego listu.

ZDERZENIE

Władysław Ch. prowadząc swoją „Syrenę” (nr rej. PM 96-70) wymusił — na skrzyżowaniu ulic Świerczewskiej — Grunwaldzkiej — Zeylanda — pierwszeństwo przejazdu przed samochodem osobowym „Warszawa” (PM 28-58) i spowodował zderzenie. Na szczęście obydwaj pojeździ ulegli tylko nieznamym uszkodzeniom. (jm)

Domek za 65 tys. zł

SPB krakowskie przystąpiło do budowy tanich domków jednorodzinnych. Koszt jednego domku — dwa pokoje, kuchnia, łazienka, itd. — o łącznej kubaturze około 280 metrów sześciennych wynoszący będzie — bez wykończenia i w posażeniu 65—70 tys. złotych.

Obok Katangi — „niezależne” Kasai

Próby dalszego podziału Republiki Kongo

Z szeregu doniesień agencyjnych wynika, że pozostające jeszcze na terytorium Konga wojska belgijskie, nie spieszą się z ewakuacją i w poszczególnych wypadkach — czynnie występują.

Dowódca silnej, belgijskiej bazy wojskowej w Kamina oświadczył, że „nie da się wypchnąć” w przewidzianym krótkim terminie, ponieważ przejęcie bazy przez wojska ONZ wymaga szeregu miesięcy. Z Elisabethville donoszą, że spadochroniarze belgijscy wystąpili tam przeciwko antagonistom marionetkowego

„premiera” Katangi, Czumbe. Belgijskie ministerstwo obrony zakomunikowało, że wojska belgijskie „przywróciły po rządów” w Albertville.

Tymczasem dała znać o sobie nowa, dywersyjna akcja kolonizatorów, zmierzająca do dalszego rozczłonkowania Republiki Kongo. W Bakwandzie działa niejaki — Kalondzi, który kreował przed kilku dniami „niezależne państwo” w prowincji Kasai. Zakomunikował on, że zwrócił się do „premiera” Katangi, Czumbe, o pomoc wojskową przeciwko rządowi centralnemu. Dał również do zrozumienia, że nie wzgardzi belgijską pomocą wojskową. Na obszarze nowego „państwa” znajduje się wielkie zagłębie górnictwa. Są tam w szczególności przebogate kopalnie diamentów. (PAP)

Pogoda

Zachmurzenie umiarkowane, w godzinach popołudniowych i wieczornych w woj. wrocławskim, z łonogórkim, poznańskim, szczecińskim i koszalińskim małe prawdopodobieństwo przelotnych opadów. Temperatura maksymalna od 20 st. na północy do 27 st. na południu. Wiatry słabe z kierunków zachodnich.



Redaktor naczelny — Leonard Wąchalski, zastępca redaktora naczelnego i kierownik działu publicystyki — Eugeniusz Kitzmann, sekretarz redakcji — Marian Flejsierowicz i Wiesław Porzycki, kierownicy działów: miejskiego — Eugeniusz Cotta, sportowego — Tadeusz Kaczmarek, terenowego — Józef Pieprzyk.

Dzisiejszy serwis informacyjny-polityczny do druku przygotował Feliks Błos.

Wykonali roczny plan

Brygada ścianowa Zdzisława Sztydy z kopalni węgla „Gen. Zawadzki” w Dąbrowie Górniczej, jako jedna z pierwszych w przemyśle węglowym wykonała w dniu 20. VIII. 1960 roku roczny plan wydobycia. Do końca roku brygada wydobędzie dodatkowo 25 000 ton węgla. Na zdjęciu: brygada Sztydy powraca po skończonej szychcie.

CAF — fot. Kondracki



„Szczyt jesienny” na kolei

5 mln. wagonów sezonowych ładunków

Za kilka dni na całej sieci kolejowej rozpocznie się ożywiony ruch — najgorętszy dla PKP okres jesienno-zimowych przewozów. W tym roku w tak zwanym „szczycie” kolej będzie musiała przewieźć ok. 68,3 miliona ton ładunków (w ubiegłym roku przewieziono ok. 66 mln ton).

Czołowe miejsce na opracowanych już listach przewozowych zajmują w tej chwili ziemniaki — ok. 2 milionów ton. W związku z dobrymi urodzajami przewiduje się również, że w tym roku PKP przewozić do cukrowni więcej buraków, niż w ubiegłym roku (w 1959 r. podczas kampanii cukrowniczej kolej przewoził ok. 6 milionów ton buraków).

„Koliber” niebawem na rynku

W zakładach wyrobów elektrycznych „Eltra” w Bydgoszczy przystąpiono do wykonania pierwszej serii „Kolibrów” — nowych polskich miniaturowych radioodbiorników na tranzystorach. „Koliber” jest zbliżony pod względem wyglądu do swej „starszej siostry” — „Eltry”, znanej już tysiącom polskich i zagranicznych turystów. „Koliber” jest lekki, łatwo można go zmieścić w kieszeni, plecaku czy skafandra. Posiada on aż 2,5-krotnie wyższą moc wyjściową od Eltry, co umożliwia znacznie lepszy odbiór audycji na pełnym zakresie fal średnich oraz — dodatkowo — na wybranej stacji na falach długich (np. Warszawa I). Nowy radioodbiornik już niebawem ukaże się w sprzedaży. (PAP)

Wybuch paliwa raketowego

Już po raz drugi w tym tygodniu w bazie Indian HEAD oddalonej około 30 km. od Waszyngtonu nastąpił wybuch paliwa raketowego. Brak doniesień co do ofiar wybuchu i strat materialnych. W czasie pierwszej eksplozji zginęła jedna osoba, a 20 odniosło rany. (PAP)

Niewybredne metody

Olimpiada z podtekstem

Jest coś niezwykle wzruszającego w idei przyświecającej igrzyskom olimpijskim, które przeżywa w tej chwili cały świat. Miliony ludzi śledzi z zapartym oddechem szlachetne zmagania wielu tysięcy uczestników przybyłych z blisko setki krajów, dopatrując się w ich walce nie tylko momentów rywalizacji o uzyskanie jak najlepszych wyników, lecz również konkretnego symbolu braterstwa ludów bez względu na kolor skóry, odrębność języka, albo przekonania polityczne. Te same miliony ludzi pragną jednocześnie widzieć w igrzyskach olimpijskich urzeczywistnienia idei pokoju, które przyświecało olimpiadom heleńskim, a których tradycje i kontynuację podjęła nasza niepokojona ciągłymi wojnami i sporami epoka współczesna.

Pojawiły się nawet głosy nazywające rząd włoski „gabinetem olimpijskim” w nadziei, że w okresie wielkiego święta Włoch, złagodnieje napięcie polityczne umysłów, w zapomnienie pójda spory partyjne a

całe społeczeństwo włoskie stworzy nastrój, który sportowcom i gościom olimpijskim pozwoli w spokoju i podniosłej atmosferze przeżywać wielkie chwile.

W tym kontekście, olimpiada rzymska jako impreza niezwykle miary posiada swoisty wyraz polityczny w znaczeniu dodatnim i promieniować będzie swym zasięgiem na szerokie peryferie międzynarodowe.

Niestety, są koła, które imprezę olimpijską pragną wykorzystać dla swoich własnych celów i uczynić z niej narzędzie przewrotnej propagandy, skłócenia narodów oraz siania uczuć nienawiści.

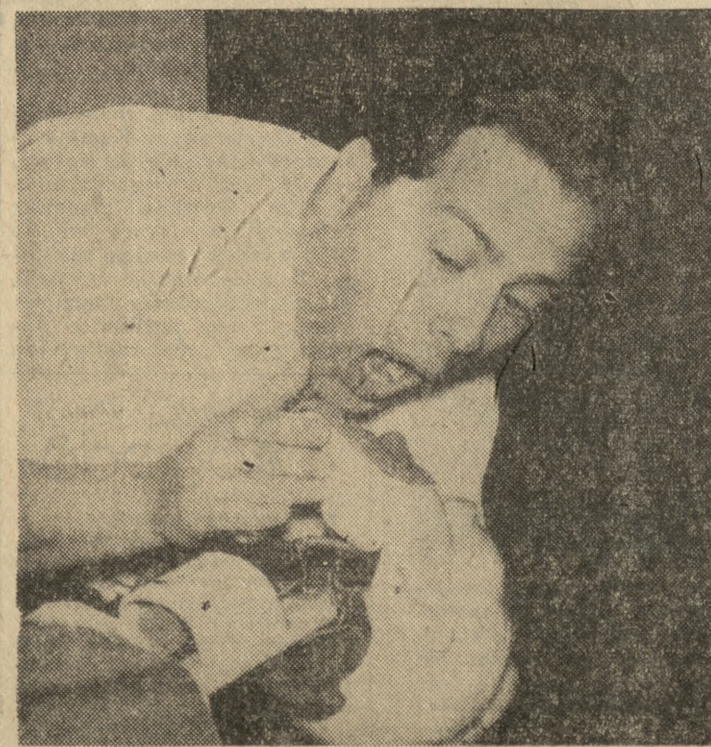
Te międzynarodowe ośrodki, którym Niemcy są pokojowe nastroje, przyświecające igrzyskom i dla których każda impreza tego typu jest solą w oku, poruczyły zadanie rozniesienia irydydenty m. in. kołom watykańskim. Jak podaje prasa zagraniczna — utworzona została w kręgach „Akcyj Katolickiej” specjalna komisja z zadaniem opracowania programu działania dla przyciągnięcia do „Zachodu” jak największej ilości atletów biorących udział w igrzyskach, oraz wielu gości, przybyłych z krajów Europy wschodniej.

Nici tych nieonych poeznan śięgają wprawdzie kół kościelnych, lecz biorą swój początek w machinacjach wywiadu amerykańskiego i zachodniemieckiego, którym patronują Allan Dulles oraz jego bezpośredni podopieczni na kontynencie europejskim zachodniemieckiej generał Gehlen. I nie trzeba zbyt dużej przenikliwości, aby rozpoznać się w celach i tendencjach swych kół.

Nauka ratownictwa

Jednym z najlepszych sposobów przywrócenia do życia topielca jest poza sztucznym oddychaniem — wdmuchiwanie mu powietrza z ust do ust. Lekarz szwedzki, Arne Ruben, skonstruował model, na którym kandydaci na ratowników mogą ćwiczyć tę metodę. Zółdek i płuca modelu wykonane są z plastiku, do tego zaś przyłączone są kark i głowa. Ogółem wykonano 5 takich modeli.

Fot. — CAF



Lotnisko w centrum Moskwy

Obok trzech istniejących lotnisk moskiewskich — Szeremetiewo, Wnukowo i Bykowo — mieszczących się w znacznej odległości od granic miasta, powstanie wkrótce nowy port lotniczy na Prospektie Lenińskim, prawie w samym śródmieściu Moskwy.

Posiadać on będzie długi, bo ponad 300-metrowy budynek dla pasażerów oraz dwa gmachy 12-piętrowe. Projekt przewiduje szerokie zastosowanie szkła, duraluminium, organitu, mas plastycznych. Zaplanowano uruchomienie licznych kiosków, restauracji, kina, poczty, rozmównicy międzymiastowej.

Projekt portu został zatwierdzony i wkrótce rozpocznie się jego realizacja. Budowa ma być ukończona w roku przyszłym. (PAP)

Według doniesień dziennikarskich, w jednym z klasztorów rzymskich zorganizowano centrum, w którym ewentualni zbiegowie znaleźliby czasowy przytułek, zanim zostaną wyeksportowani dalej, i użyci do wiadomych celów. W sukurs tym zamiarom przyjsz mają afisze, broszury, rozprawki rozkolportowane po całym mieście. Nie trzeba dodawać, że nie mają one nic wspólnego ani ze sportem, ani z religią. Cała ta specyficzna typologia „literatury” publikowana jest w dwudziestu językach, a ich treść stanowią niewybredne i odpowiednio zawołowane inwektywy pod adresem krajów obozu socjalistycznego. Także wielkie ilości zachodnich agentów, „naganiaczy” i zdrajców otrzymało z bliżej nieokreślonych źródeł paszporty na przyjazd do Rzymu. Ich celem będzie werbowanie sportowców i gości, którzy dadzą się wziąć na lep ich przewrotnej propagandy.

★

Nie są to oczywiście próby i metody nowe. Mogą ci albo inni ulec pokusie i dać się skusić szaleńczej w swych tendencjach propagandzie; lecz nie o plewy przecież ani o odpryski chodzi. Żniwa, które zbiera w Rzymie międzynarodowa solidarność sportowców i ludzi dobrej woli całego świata, uosobiona w najpiękniejszej idei olimpijskiej, wyda w przyszłości ziarna, które może już niezadługo przyniosą żywiącej nadzieje ludzkości pokój. Pokój oparty na współzyciu i współpracy narodów całego świata.

Jan Markowski

Z kroniki sądowej

Z Niszczeza do „Buenos Aires”

Prokurator m. Poznania zastosował areszt wobec Michała Jankowskiego (z Bydgoszczy) i jego syna — Olgierda, właściciela gospodarstwa w Niszczewie (powiat Szamotuły).

Co wykazało dotychczasowe śledztwo? Jankowscy, działając w trójkacie Poznań—Bydgoszcz — Warszawa, opowiadali upatrzonym ofiarom bajeczki o swych znajomościach i powiązaniach z rozmaitymi krezusami. Nawet w Kanadzie i Buenos Aires. Z kolei wspominali o śmiałych projektach rozwoju gospodarstwa (było bardzo zaniedbane) i otwarcia przedsiębiorstwa transportowego, co w sumie miało przynieść bajątkowe zyski. Po tych „mowach” następowała prośba o pożyczkę. Zasugerowane ofiary płaciły. Ogółem około 300 tysięcy zł!

Jankowscy kupili auto i ciągnik. Molestowani zaś przez wierzycieli, zaczęli zaciągać nowe pożyczki, by spłacić stare. W końcu powinęła im się noga. Rezonu jednak nie stracili. Jeszcze teraz w śledztwie upierają się, że wystarczy jeden telefon do Argentyny, by pokryć wszystkie długi. Z okładem... (ak)

Aresztowanie szpiegów amerykańskich w NRD

Organy służby bezpieczeństwa Niemieckiej Republiki Demokratycznej dokonały aresztowania 147 agentów wywiadu amerykańskiego działających na terenie NRD — podaje agencja ADN. Aresztowania zostały przeprowadzone na podstawie materiałów central wywiadowczych USA w Niemczech zachodnich i w Berlinie zachodnim, które znalazły się w dyspozycji organów bezpieczeństwa NRD.

Jak wypika z komunikatu władz bezpieczeństwa NRD, przy aresztowanych znaleziono bogaty materiał dowodowy, jak nadajniki radiowe, szpiegowskie aparaty fotograficzne, broń, fałszywe dokumenty, oraz inne rodzaje wyposażenia agentów wywiadu.

Akcja likwidacji amerykańskiej sieci szpiegowskiej trwa w dalszym ciągu i, jak podaje komunikat, należy liczyć się z dalszymi aresztowaniami. PAP

XVI święto lotników

Spotkanie — imprezy — zawody

W dniu wczorajszym powołano do życia Komitet Obchodu „Dni Lotnictwa” w woj. poznańskim. Na czele Komitetu, w skład którego weszli przedstawiciele partii politycznych, organizacji społecznych i władz, stanął przewodniczący Prezydium Rady Narodowej miasta Poznania — Franciszek Frackowiak. Z tej okazji przedstawiciel „Głosu” poprosił jednego z członków Komitetu — przedstawiciela Wojska Polskiego o kilka informacji.

— Panie pułkowniku, może kilka słów o samym święcie.

— Jak już Czytelnikom „Głosu” zapewne wiadomo, w roku bieżącym obchodzimy po raz szesnasty „Dni Lotnictwa”. Obchody rozpoczęły się 23 sierpnia, w dniu wejścia do walki I pułku lotniczego „Warszawa”, który w rejonie Warki z powodzeniem atakował zgrupowania hitlerowskich czołgów. Wiele się zmieniło od czasu, gdy nasi lotnicy latali na „Jakach” i „Iłach”. Dziś lotnictwo nasze dysponuje nowo-

czesnymi odrzutowcami polskiej produkcji, ma do zanotowania szereg poważnych sukcesów i z jego dorobkiem chcemy jak najszerzej zapoznać społeczeństwo.

— Jakiekawśze imprezy przewiduje się w „Dniach Lotnictwa”?

— Pierwszy cel to zbliżenie do społeczeństwa. Dlatego też przewidujemy szereg spotkań lotników z młodzieżą szkolną z załogami większych zakładów pracy, z młodzieżą wiejską. Temu samemu celowi będzie służyła wystawa fotografiki lotniczej, oraz rysunków dziecięcych o tematyce lotniczej w hali MTP. Dla najmłodszych organizujemy małe zawody balonowe „Gordon Beneta” oraz pokazy modeli od „Montgolfiera” do odrzutowca. Nie obejdzie się również bez tradycyjnej lotniczej „Zgady-Zgady” w auli Uniwersytetu.

— A co zobaczymy w powietrzu?

— Na lotnisku poznańskim „Lotu” odbędą się wielkie pokazy. Złożą się na nie akrobacje zespołowe i indywidualne, wykonane przez pilotów wojskowych. Piloci Aeroklubu zademonstrują na szybowcach — „Jastrzębiach” i „Muchach” — pilotaż indywidualny i zespołowy. Również ich dziełem będą akrobacje na samolotach „Jak 18” i „Zlin”. Niewątpliwą atrakcją będzie zespołowy skok spadochronowy z 20 sekundowym opóźnieniem. Poznaniacy zobaczą też wylądowanie przez helikopter szybowca i jego start z liny w powietrzu. Pokaz lotnictwa sanitarnego zakończy tę ciekawą imprezę. Niespodzianką dla publiczności będzie rozładowanie kilkunastu beczek przyjeżdżających samolotów na lotnisku. Poza tym we wszystkich miastach powiatowych zorganizujemy w mniejszym zakresie choć bardzo ciekawe imprezy lotnicze.

Rozmawiał: Jerzy Knapik

Wiadomości zlotowe

GOŚCIE Z NRD

Wczoraj przybyli pierwsi zagraniczni goście na zlot. Są nimi instruktorzy pionierów niemieckich z Cottbusu. Powitano ich serdecznie. Komendant Choraży i następni goście udali się do Lednógory na spotkanie „harcerskiej fali”, która wczoraj dotarła na wyspę.

W SOŁACZU RUCH

Prace przy ustawianiu namiotów w pełnym toku. Dziś wieczorem musi być już miasteczko przygotowane na przyjęcie wszystkich zlotowców. Nie więc dziwnego, że uczestnicy obozu dziwnych ustawiający namioty, mieli sporo roboty. Całe szczęście, w pracy pomagało i wojsko. Do miasteczka zajął też gospodarz terenu, na którym mieści się oboz — przewodnicząca DRN Poznań-Jeżyce — Władysław Klawiter.

W MDK

Właśnie kończy się urządzanie wystawy harcerskiej w Młodzieżowym Domu Kultury przy Al. Stalingradzkiej. Ciekawe zdjęcia, rysunki, totemy, wszystko w estetycznej oprawie. Komendant Choraży — Czesław Żakowski żałuje, że wystawa nie odbywa się bliżej centrum miasta. Na pewno ludzie przyjdą i tu ją zobaczyć. Zastępuje na to. (jk)

Aorty z plastyku

Próbka krwi z wnętrza ludzkiego serca

Chirurgiczne leczenie chorób serca jest jednym z wielkich osiągnięć współczesnej medycyny. Zanim uzyskano pomyślne rezultaty trzeba było pokonać wiele poważnych trudności.

Uczni ZSRR mogą szczerzyć się tym, że wnieśli cenny wkład w rozwiązanie tego problemu.

W końcu ubiegłego stulecia niektórzy chirurdzy wazyli się na zszywanie ran serca i to jedynie w przypadku, gdy niepodjęcie tej operacji i tak niechybnie groziło zgonem pacjenta. Jednakże musiało upłynąć jeszcze wiele czasu, zanim stało się możliwe pomyślnie operowanie chorego serca. Na temat najnowszych osiągnięć w dziedzinie chirurgii serca, publikujemy wypowiedzi laureata Nagrody Leninowskiej, prof. E. Miszałkina.

— Jedną z głównych prze-

szkód był szok często zjawiający się przy zabiegach chirurgicznych klatki piersiowej. Powikłanie to może doprowadzić do zgonu. Zwykła narkoza, stosowana dawniej — podkreśla prof. Miszałkin — nie zapobiegała szokom.

Obecnie narkozę wprowadza się przez rurkę bezpośrednio do tchawicy operowanego i w ten sposób uzyskuje się ogólne znieczulenie.

KIEROWANIE ODDYCHANIEM

Istotną przeszkodą w pomyślnym przeprowadzeniu otwarcia klatki piersiowej było również to, że w czasie operacji powietrze zwykle przenikało do opłucnej i chory tracił możliwość oddychania. Obecnie przez wprowadzoną do tchawicy rurkę można podwyższyć ciśnienie w płucach i w ciągu całej operacji niejako wentylować płuca.

Metoda ta otrzymała nazwę „kierowania oddychaniem”.

Dawniej silne krwotoki, wywołane przy operacji serca, niosły ze sobą śmiertelne niebezpieczeństwo.

Obecnie chirurdzy przetaczają krew nie tylko do żył chorego, lecz w nadzwyczajnych wypadkach, aby szybkoje dotarła ona do serca — również i bezpośrednio do arterii.

Lekarze nauczyli się zapobiegać i takim niebezpiecznym powikłaniom, jak zdarzające się niekiedy tzw. trzepotanie serca obciążonego w czasie operacji.

Specjalny aparat przywraca rytmiczne skurcze serca.

GÓRA SZTUCZNE SERCA

Duże znaczenie przy operacji posiada możliwość wyłączenia serca z systemu krwioobiegu. Specjalny aparat — sztuczne serce — przejmuje wtedy pracę płuc i serca.

W chirurgii serca stosuje się również i metodą hipotermii.

Aby nie narażać komórek mózgowych operowanego na brak tlenu, niekiedy trzeba uciekać się do obniżenia temperatury ciała chorego — hipotermii. Ostatnio w chirurgii serca i naczyń stosuje się pre-

paraty, które pozwalają regulować krwioobieg, obniżać ciśnienie krwi, czynić krwioobieg wyrównanym, niezależnym od pracy chirurga w toku operacji.

NYLON I SZTUCZNE ZASTAWKI

Prof. Miszałkin wskazuje na jeszcze jedno osiągnięcie, które znacznie upraszcza operację serca.

— Mam na myśli skonstruowany w Związku Radzieckim oryginalny aparat dla zszywania naczyń krwionośnych. Posługując się nim — wyjaśnia profesor — lekarz może wymieniać wadliwe odcinki naczyń innymi, wziętymi ze zwłok, albo rurkami z mas plastycznych.

W ogóle masy plastyczne — lawsan, nylon, kapron i inne — stosuje się coraz szerzej w chirurgii serca i naczyń. Obecnie sporządza się z nich nawet protezy zastawek serca, protezy tak ważnych naczyń, jak aorta, albo jej odgałęzienia.

Nie tak dawno jeszcze lekarz przystępujący do operacji w istocie nie wiedział z czym zetknie się po otwarciu klatki piersiowej — na zdjęciu rentgenowskim widział on zaledwie zewnętrzny rysunek serca.

METODA ANGIOKARDIOGRAFII

Obecnie lekarz posiada do dyspozycji nowe, pomyślane i precyzyjne metody badania — sondowanie i angiokardiografię.

Przy sondowaniu, do żyły reki wprowadza się cienką, elastyczną rurkę i pod kontrolą aparatu rentgenowskiego ostrożnie przesuwa się ją na czynniki aż do serca. Połączony rurką ze specjalnym mechanizmem, można np. pobrać z serca krew do badania, zmniejszyć jej ciśnienie wewnątrz komór, wreszcie, wprowadzając przez rurkę elektrodę, można otrzymać bardziej

dokładny niż zwykle elektrokardiogram.

Posługując się sondą, do naczyń krwionośnych wprowadza się specjalny płyn kontrastujący, dzięki któremu system krwioobiegu i komory serca można utrwalić na kliszy rentgenowskiej. Na tym właśnie polega metoda angiokardiografii.

Istnieją i inne sposoby badań, które pomagają sprecyzować diagnozę.

Wszystko to pozwala dziś chirurgom na śmiało podejmowanie operacji kardiologicznych, pomyślnie likwidować wady serca wrodzone i nabyte. Np. przy wrodzonym niedorozwoju aorty wycina się ją i zastępuje rurką z masy plastycznej.

Technika operacyjnego leczenia chorób serca na tyle została już opanowana, że w przypadkach nadzwyczajnych obecnie mogą być nawet operowane noworodki.

Andrzej Nowacki

„Wstęp wzbroniony“

...Podnoszą głowy

Pewnego deszczowego wieczoru, do jednej z winiarni na przedmieściu Huecht we Frankfurcie nad Menem weszła grupa robotników włoskich (emigrują oni, nie mogąc znaleźć pracy w swoim kraju). Zamówili dwie butelki wina, usiedli przy stoliku i zaczęli rozmawiać, zwyczajem włoskim, żywo gestykulując.

Nie upłynęło pół godziny, gdy do stolika podszedł właściciel winiarni, każąc gościom włoskim natychmiast opuścić lokal. Robotnicy próbowali wyjaśnić, że w niczym nie zakłócają spokoju publicznego i nie mają takich zamiarów. Gospodarz oświadczył jednak, że goście włoscy zbyt głośno mówią, a poza tym przyszli całą grupą, co w jego mniemaniu jest niebezpieczne. Robotnicy musieli wyjść. Nazajutrz na drzwiach winiarni ukazał się szyld z napisem: „Włochom wstęp wzbroniony”.

Podobny szyld wywieszono na drzwiach gospody w miasteczku Hanau niedaleko Frankfurtu, gdzie pewien robotnik włoski „ośmielił się” po prosić do tańca niemiecką dziewczynę i wyraził głośno swe niezadowolone, gdy ta odmówiła mu.

Robotnicy włoscy, zatrudnieni w zachodniemieckich przedsiębiorstwach, doskonale wywiązują się ze swych zadań i mają bardzo dobrą opinię. Również w lokalach publicznych zachowują się oni bez zarzutu, co, jak pisze „Frank

furter Allgemeine Zeitung” jest tym bardziej godne podkreślenia, że znajdują się z dala od ojczyzny i rodziny, a co za tym idzie z dala od powiazań rodzinnych, łatwiej mogliby popaść w kolizję z przepisami. (API)

„Zgaduj-zgadula“ w Australii

Związek Polaków w Wiktorii organizuje systematycznie wieczorki towarzysko-taneczne z urozmaiconym programem artystycznym. Dochód z tych imprez odbywających się w Domu Polskim przeznaczają na cele społeczne, jak pomoc dla kraju, rozwój polskich szkół sobotnich w Australii itp. W wieczorkach biorą m. in. udział artyści obu teatrów polskich: „Zachęta” i „Ogniwo”. Urozmaiceniem programu są konkursy z nagrodami nazywane — podobnie jak w kraju — „Zgaduj-zgadula”. (—)

„PARYSKI WŁÓCZĘGA“

Świetny aktor francuski, Jean Gabin, odtwarza tytułową rolę w filmie „Paryski włóczęga”, nagrodzonym na festiwalu w Berlinie. Gabin tym razem stworzył kapitalną sylwetkę typowego paryskiego „clochara” — bezdomnego włóczęgi. (b)

ZŁOTY PIERŚCIONEK

— to nie tylko refren popularnej piosenki radiowej, lecz także tytuł nowego filmu polskiego, którego realizacją kieruje reż. St. Różewicz. Będzie to film nowelowy, ukazujący okupację oczami dzieci. Produkcja w toku. (b)

KSIĘGA DZUNGLI

W Anglii zakupiliśmy kolorowy film, zrealizowany według znanej powieści Kiplinga „Księga dżungli”. Film ten realizował Zoltan Korda. (b)

FILM O GRUNWALDZIE

W najbliższych dniach wchodzi na ekrany — jako dodatek do filmów fabularnych — krótkometrażówka pt. „Grunwald”, zrealizowana przez T. Jaworskiego według scenariusza M. Brandysa. Jest to barwny film dokumentalny o charakterze impresyjnym, poświęcony zwycięstwu oręża polskiego nad Krzyżakami. (b)

Opowiadanie

Bibliofil

Dostałem zaproszenie na letni obóz niewidomych. Podobno sport wpływa dodatnio na równowagę psychiczną ludzi pozbawionych wzroku, jak wszystko zresztą, co pomniejsza ich dystans od normalnego świata. Chętnie temu wierzę, patrząc na uradowane twarze wioślarzy i pływaków, nie skrepowane czujnym napięciem, jakie obserwujemy zazwyczaj u ociemniałych.

Na obozie poznałem Edmunda. Wspaniały człowiek; pogodny i skory do żartów, mimo zupełnej utraty wzroku. Żal i rozpacz, przez które przejść trzeba nieuchronnie, zostały dawno za sobą. Tak dawno, że nawet dzielić się nimi nie trzeba. To ważne stwierdzenie, gdy chodzi o człowieka z umysłowością żywą, głodną wciąż ludzi i dziwów świata, skłoną do zwierzeń myśli i przeżyć.

Puciołowaty, niepozorny z racji drobnego wzrostu i nieokreślonych rysów, jest Edmund pysznym gadułą. Ma kapitalne wyczucie tematu literackiego. Gawędzi o sobie, a etapy życia, drobne sprawy, wspominki o ludziach, których znał, układają się w cykle interesujących piersiarskich proporcji. Jest rozrzucony i sprawa mu to zadowolenie. Na myśl mu nie przyszło, że mógłby sam coś napisać. Obawiam się zresztą, że podobna idea odebrałaby łatwo gawędzie urok, jaki tkwi w bezinteresowności.

Czy nie idealizuję zbyt?... Poza wspominkami i swobodną rozmową rozpostarli się jak scenicz-

ne tło kontur zamysłu, być może nie uświadomionego w całej wyrazistości. Edmund chce zainteresować kogoś, kto mógłby literacko spożytkować jego gadulstwo. Oferuje na temat swoje życie. Najbardziej chciałby, żeby ktoś z tego materiału nakreślił film. I żeby on mógł w tym filmie śpiewać. Chodzi zatem o film muzyczny, bowiem Edmund jest śpiewakiem i to nader utalentowanym; ma już pewien dorobek estradowy w tym zakresie, kilka razy z powodzeniem śpiewał w radio.

Jednak nie tego typu aspiracje stanowią cel niniejszego zapisku. Odkryłem nałóg Edmunda i uczestniczę po trochu w jego podsycańcu. Po południu chadzamy zazwyczaj na przechadzkę do miasteczka. Edmund woli tam iść w towarzystwie widzącego, choć trafilby także sam; szosa jest prosta i gładka, inni niewidomi z powodzeniem sami docierają na rynek i kupują drobiazgi w spółdzielni.

Edmunda nęci niewielka księgarzka. Potrzebny mu jest informator rzetelny, obdarzony smakiem, pochlebia mi zatem swym wyborem. Edmund kocha książki i gromadzi

je z zapalem. Długo opowiadał o swej bibliotece. Kilka setek tomów, których treści sam poznać nie może, ceni więcej niż dostępne jego palcom foliały wydawnictw brajlewskich.

Sądząc po wyborze tytułów, zgromadził cenny księgozbiór, zdradził się, że poluje na rarytasy, wydawnictwa, które zyskują pochwały felietonistów radiowych i autorytetów z kręgu znajomych Edmunda.

Trzeba wreszcie powiedzieć wszystko do końca. Edmund kocha w książkach nie tylko wartości głębsze, lecz także urodę. To ostatnie właśnie przesądza często o wyborze, a więc piękno edycji, format, krój czcionek, elegancja winiety i okładki. Każde sobie opisuje dokładnie oblicze książki, którą waży w ręce, ściga usta, zlekka przechyla głowę, jakby zafrapowany relacją o urodzie kobiety, która go pociąga.

— W tych małych dziurach najłatwiej o coś okazynego. Niech pan szuka, może coś złowimy.

Grzebałszy długo na półkach, aż sprzedawczyni nastroszyła się wrogo. Edmund odkładał tomy i tomy na bok, gładził je, w skupieniu

wodził palcem po obrzeżach książki, smakował dotykiem jakość papieru. Odrzucił „Opowiadania profesora Tutki”, na które miał apetyt, gdyż obito je na bibule; wodnistę kartę żółkną po dziesięciu latach, po czterdziestu posypie się z nich pył.

— „Pańczatantra”. Tak słyszałem już, że to ładnie wydane. Biorę koniecznie. Przyjemna okładka. Wie pan, przypomina trochę jedwab, jak go rozciągnąć na stole.

Wracając nad jezioro, rozmawiamy oczywiście o książkach. Ociemniały żałuje, że w miasteczku nie mają wydawnictw albumowych z licznymi reprodukcjami i barwnymi wkładkami. Opowiada o swoich albumach i zaprasza, bym go kiedyś w Warszawie odwiedził. Jego wymowność zwalnia mnie od zapytań i pozwala swobodnie rozmyślać o fenomenie Edmunda i jego nałogu. Na co mu książki, których nie czyta, których fragmenty odsłoni przed nim rzadko ktoś w godzinie życiowej lektury? Drogi ludzkich radości wiją się zaskakująco. Biblioteka Edmunda sięga przecież swego celu. Towarzysz mój zapędził się i opowiada z kolei, jak gościom wyciąga zaw sze cenniejsze tomy z półki. Nie omylił się nigdy, rozpoznaje palcami ich odmiennosć. Prezentuje swe książki jak dorodne, udane potomstwo. Znajomi przerzucają karty, a Edmund się cieszy.

Leszek Prorok

MAGAZYN

PARYŻ ZAGROŻONY

Francuskie Zgromadzenie Narodowe uchwaliło ostatnio projekt ustawy, która przewiduje, że, wszelkie przedsiębiorstwa przemysłowe, handlowe, czy instytucje, mające zamiar posiadać swe lokale w Paryżu, będą płaciły podatek w wysokości 200 franków od metra zajmowanej powierzchni użytkowej. Do tego rodzaju druzastych pociągnięć zmusiła parlament trudna sytuacja lokalowa w Paryżu, w którym już w tej chwili nie posiada mieszkań około 300 tysięcy osób.

Gdyby bowiem nie wstrzymano procesu koncentracji ludności, liczba mieszkańców w tym mieście wzrosła by w ciągu najbliższych 5 lat o około 2 miliony osób.

PRZESZŁO MILION

W ubiegłym roku notowano w Polsce 321 tysięcy różnego rodzaju pojazdów mechanicznych, a więc więcej niż przed wojną, kiedy mieliśmy ich zaledwie 54 tysiące. Jeszcze większy wzrost motoryzacji nastąpi w najbliższych latach i w rezultacie już w 1965 roku ma kursować na polskich drogach 210 tysięcy samochodów osobowych i 156 tys. ciężarówek, 176 tys. ciągników, 14.500 autobusów i 750 tys. motocykli.

BEZ RENTGENA

General Motors Corporation opracował metodę fotografowania kości i wewnętrznych organów człowieka bez posługiwania się aparatem rentgenowskim. Zapewni to szybko rozpadać się izotop radioaktywny pod nazwą Samaryn 153.

BAL PRZESTĘPCÓW

W Sydney w Australii odbył się ostatnio bal przestępców, który zgromadził około 500 popularnych w tym świecie osobistości, notowanych niejednokrotnie przez polię, sądy, czy więzienia. Nie dla wszystkich jednak zabawa była wesoła, gdyż przebywali na niej również w charakterze nieproszonych gości leżni dekadtywi, którzy korzystając z okazji przetrzymali 54 jej uczestników.

Dochód z zabawy przeznaczono na obronę znanego gangstera, który ma odpowiadać w najbliższym czasie za swe czyny przed sądem.

MUZEUM NAFTOWE

W Krośnie nad Wisłokiem powstało drugie na świecie (po Pensylwanii) Muzeum Naftowe, w którym zgromadzono pamiątki po Łukasiewiczu i inne eksponaty, obrazujące rozwój kopalnictwa od czasów najdawniejszych do chwili obecnej. (bro)

Ofiarność i inicjatywa

15-lecie Społecznego Funduszu Odbudowy Stolicy

Z okazji 15 rocznicy powstania SFOS-u, odbyła się konferencja prasowa, na której dokonano krótkiego podsumowania dotychczasowej działalności w Wielkopolsce — Komitetów Odbudowy Kraju i Stolicy. O ogromnym ich dorobku świadczą najlepiej liczby.

TRZY POTRZY

Nie wszyscy pewnie wiedzą, że do zbiórki odpadków kuchennych jest dodatkowa (oprócz normalnej ceny) zachęta w postaci premii (od wagi) za segregację i właściwe przechowywanie tej paszy dla bydła i trzody chlewnej. Przy większych kuchniach (restauracje, szpitale) premia dla zbierających dochodzi od 200—400 zł miesięcznie.

Tym bardziej dziwić się należy, że do tej pory nie rozwiązano kwestii zbiórki odpadków z kuchni domowych. Tutaj przecież tkwi największa masa paszy. A tyle się teraz mówi o poszukiwaniu rezerw paszowych... (z)

★

Od tygodnia nie palą się wieczornymi lampy przy ul. Pięknej — piszą do nas mieszkańcy tej ulicy. — Ratuje, bo toniemy w ciemnościach!

Cóż możemy sami pomóc? Zamieszczając apel zainteresowanych kierujemy go do Zakładu Sieci Zarządu Energetycznego. Może przeczytają i... naprawią. (e)

★

Ani pan Stanisław Liebthal, ani nikt w redakcji nie ma stuprocentowej pewności czy to jest owad z rodzaju tegopokrywych czy wąłoodwinkowych, czy piekarnia PZPP nr 2 upiekła w cieście żuka kolorado czy wolka zbożowego. Nie ulega natomiast wątpliwości, iż ów okaz znalazł się w chlebie rzeczony piekarni, kupionym 16 bm. w kiosku nr 24 przy ul. Albańskiej.

Podajemy to dla ścisłości, dla dobra nauki. Bo wspomniany wypadek zainteresuje na pewno kompetentnych badaczy zaintrygowanych rzadkim znaleziskiem... robaka w cieście. Ekspozat do odbioru w redakcji (z)

★

Dyrekcja Poczty i Telekomunikacji doniosła nam, że 25 i 26 bm — w związku z przelączaniem kabli — mogą nastąpić przerwy w połączeniach telefonicznych w rejonie ulic: Grunwaldzkiej, Ryckiej, Niecałej, Przybyszewskiego, Szyszkowskiego i Promienistej.

Równocześnie, od kierownika kina Domu Kultury MO, otrzymaliśmy pismo przeprasające widzów, że na seansie w dniu 23 bm, o godz. 20, nastąpiła przerwa w odtwarzaniu dźwięku, spowodowana uszkodzeniem linii głośnikowej.

Oto przykłady sumiennego traktowania klientów! (e)

I tak na przestrzeni 15 lat zebrano na SFOS 127 mln. zł (suma wpłat mieszkańców województwa oraz składki poznaniaków do chwili wyłączenia Poznania). W tymże okresie na inwestycje i remonty takich obiektów jak domy kultury, kina, boiska, szkoły na terenie województwa przeznaczono 83 mln. zł. Również Poznań otrzymał nie mało z funduszy SFOS-u. Dość powiedzieć, że w znacznej mierze właśnie dzięki temu odbudowano ratusz i Bibliotekę im. Raczyńskich. Wyłączną zasługą SFOS-u jest natomiast piękna szkoła przy ul. Szamotulskiej.

W akcji tej na szczególną uwagę zasługuje jeden moment — pobudzenie społecznej inicjatywy. Oto na budowę domu kultury w Świnkowie (pow. Krotoszyński) SFOS przeznaczył 200 tys. zł. Zmobilizowało to mieszkańców wsi. Do pieniędzy dołączyli się czyni społeczni. W efekcie powstał obiekt wartości miliona złotych. To nie wyjątek. Można więc przyjąć, że dzięki wspomnianym 83 mln. zł powstały obiekty o 10-krotnie większej wartości.

Te osiągnięcia były możliwe dzięki ofiarnej pracy setek społecznych działaczy i rzeczą jasną hojności społeczeństwa. Jeśli chodzi o hojność trzeba wyróżnić młodzież szkolną. Jej udział w świadczeniach wynosi 4,9 proc. Uczestnictwo świata pracy wyraża się liczbą 79 proc. O wiele gorzej przedstawia się natomiast udział innych środowisk. Wiś partycypuje bowiem w nieznaczny jak na swe możliwości stopniu (11

Mechanizacja w „Chirurgofilu”

W oddziale Poznańskich Zakładów Farmaceutycznych „Chirurgofil” przy ul. Wybickiego 5 uruchomiono w tych dniach mechaniczną kapsułkarkę. Maszynę sponowadono z Danii i — jak obliczono — koszt jej zamortyzuje się w ciągu półtora roku. Wydajność kapsułkarki wynosi bowiem 60.000 sztuk kapsułek na godzinę, co w skali miesiąca daje 10 milionów sztuk, przy obsłudze 11 osób.

Dotychczas, przy produkcji ręcznej, dla wykonania takiej samej ilości kapsułek potrzebna byłaby praca 200 ludzi przez okres miesiąca, których oczywiście zakłady nie były w stanie zatrudnić.

Zmechanizowanie tego działu prod. przyniesie oszczędność 265 tys. zł na funduszu płac oraz zmniejszy odpady produkcyjne o 5 proc.. Koszt produkcji zmniejszy się więc miesięcznie o 300.000 zł.

Na nową maszynę Zakład będzie produkował różne witaminy, przede wszystkim na eksport. (g)

proc). Podobnie — tzw. inicjatywa prywatna (2,1 proc.). Plany na okres pięcioletni? Szczególne zwrócenie uwagi na generalne remonty i przebudowę szkół. Ponadto dalsze dotacje na kulturę, oświatę i sport, a więc finansowanie obiektów z których korzystają najliczniejsze rzesze obywateli.

We wrześniu br. na ulice miast i wsi po raz 15 wyjdą kvestarze SFOS-u. Wojewódzki Komitet SFOS-u, za naszym pośrednictwem, apeluje do społeczeństwa o poparcie w tej akcji.

M. Ł.

Ofiarność Cegielszczaków

Ofiarom powodzi pospieszyli także z pomocą pracownicy wszystkich fabryk Zakładów „H. Cegielski”. Jak nas informuje Rada Zakładowa Przedsiębiorstwa, robotnicy i pracownicy HCP zebrali z dobrowolnych datków kwotę 35.985,20 zł. Suma ta została przekazana do banku na odpowiednie konto. (e)

Commentarze w niebezpieczeństwie

Młodociani wandalie niszczą zabytkowe nagrobki

Dnia 17 bm. o godz. 12.30 dokonano na starofarnym cmentarzu dla Zasłużonych rabunku metalowego ogrodzenia grobu Marcellego Mottego — autora znanych pamiątek „Przechadzki po mieście”.

Nieznaną sprawcy młodzi ludzie, wylamali sztachety żelazne, dzieło sztuki rzemieślników poznańskich z drugiej połowy XIX wieku, załadowali na przywieziony wóz i wywieźli. Zapytywani przez przechodniów, odpowiadali,

że żelazo wiozą na „zbiórke złomu”. Było tego ok. 70 kg.

Nie jest to, niestety, pierwszy wypadek rabunku na tym cmentarzu. Wandalom ułatwia niszczenie miejsca spoczynku ludzi zasłużonych dla kultury i rozwoju miasta brak dozorców. Cmentarz jest całkowicie pozbawiony opieki. Tow. Miłośników Miasta Poznania interweniowało już kilkakrotnie w Prezydium m. Poznania o zaopiekowanie się cmentarzem, lecz bezskutecznie.

Chodzi tu nie tylko o zabezpieczenie poznańskiego cmentarza Zasłużonych przed profanacją, lecz również o zachowanie ogrodzeń niektórych grobów, które powinny być chronione, jako zabytki rzemiosła naszego miasta.

Punkty zbiórki złomu nie są również bez winy. Czy nie należało po przywiezieniu polamanych sztachet, zapytać skąd zostały zabrane i oddać wandalów w ręce milicji? Bezkarność będzie zachętą do dalszych rabunków. (hb)

Wynalazcy — poszukiwani

Drogi „Głosie”!

Od kilku tygodni chodzę i zaglądam do wszystkich sklepów z pasmantami. Szukam szerokiej gumy po nieważ mam „klamrę” i chciałabym sobie zrobić pasek. Taki pasek byłby o wiele tańszy, niż kupiony w sklepie. Mamusia powiedziała, że najlepiej napisać do „Głosu”, tak też robię. Czekam na odpowiedź, gdzie dostanę szeroką (6—8 cm) gumę, czarną lub w innym kolorze?

Młoda Czytelniczka A. K. z Poznania

„Głos”: w redakcji prócz gumek do ołówków i do maszyn nie podobnego nie mamy, w sklepach też nie ma. Kto z domorosłych wynalazców w potrzebie podsunie małej Czytelniczce genialne rozwiązanie przy pomocy „surowców zastępczych”? (Przypominamy: do materaca gumowego pozbawionego korka przydały się... skrzypce).

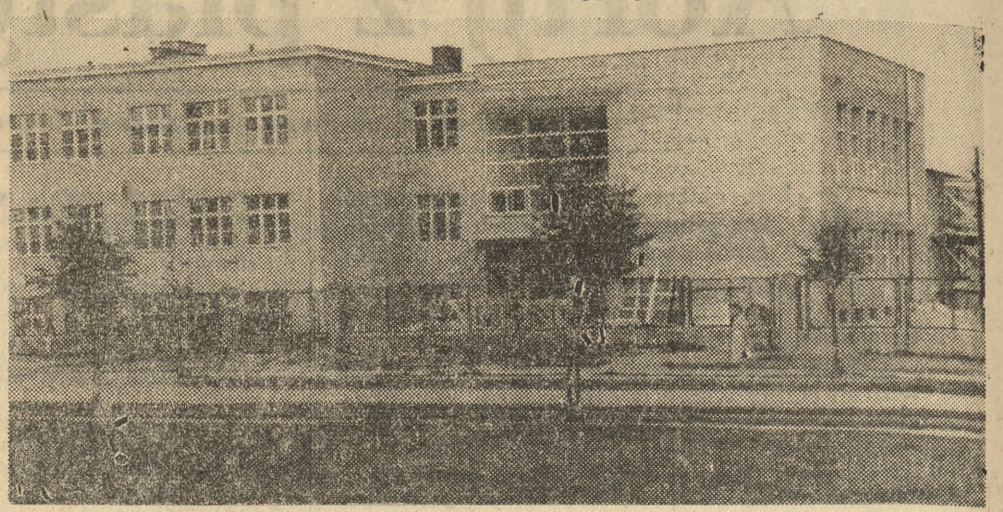
A w ogóle, kto wie, dlaczego nie ma takiej gumy w sklepach? Odpowiedzi wydrukujemy w podobnej jak w „Przekroju” rubryce: „Kto wie, niech napisze do „Głosu”... (z)

Specjalny koncert Chóru Stuligrosza

Dyrekcja Filharmonii podała do wiadomości, że 30 om. (wtorek), o godz. 20, odbędzie się w auli UAM nadzwyczajny koncert Chóru Chłopców i Męskiego przy Państwowej Filharmonii. Dyrygować będzie kierownik chóru — Stefan Stuligrosz.

W programie — dawna muzyka polska i obca oraz współczesna muzyka kompozytorów polskich. (na)

Więcej izb lekcyjnych



Rosnąca liczba młodzieży uczęszczającej do szkół zmusza nas nie tylko do budowy nowych budynków, ale także — tam gdzie to możliwe — do rozbudowy już istniejących obiektów. Między innymi w tym roku dobudowano całe skrzydło szkoły podstawowej przy ulicy Łozowej na Dębcu. Dzięki tej inwestycji szkoła uzyskała kilkanaście nowych sal lekcyjnych, będzie się w niej mogło uczyć więcej dzieci. Dla stałe rosnącej dzielnicy rozbudowa obiektów szkolnych ma pierwszorzędne znaczenie.

Fot. — K. Przychodź

Nie zwlekać z decyzją

Dla absolwentów szkół podstawowych

Krótko przed pierwszym dzwonkiem roku szkolnego 1960/61 zasięgnęliśmy „języka” w Wydziale Zatrudnienia Prezydium RN m. Poznania. Cel — zdobycie orientacji co do losu absolwentów szkół podstawowych.

Szkoły te opuściło w czerwcu br. 6.671 chłopców i dziewcząt. Tymczasem wolnych miejsc jest (w nawiasach miejsca przeznaczone wyłącznie dla dzieci zamieszkających w Poznaniu):

Licea ogólnokształcące — 2400 (2180), technika — 1600 (850), licea pedagogiczne — 80 (50), szkoły artystyczne — 205 (165), zasadnicze szkoły zawodowe — 3080 (1850), nauka zawodu w zakładach pracy — 1085. Tak więc dla poznaniaków pozostaje 6.180 miejsc. Niedobór wyraża się liczbą 500. Trzeba jednak przyjąć, że pewna część absolwentów — 7-klasistów nie będzie kontynuować nauki, a oprócz tego uda się wygospodarować dla młodzieży miejskiej nieco miejsc z „puli prowincjonalnej”. Ponadto istnieje pewna możliwość otwarcia w miarę potrzeby nowych placówek.

A teraz kilka słów o naborze. Wydział Zatrudnienia skierował 653 absolwentów na naukę zawodu do zakładów pracy nie posiadających szkół przyzakładowych (zapęczenia praktyczne odbywają się przy warsztacie, stroną teoretyczną zajmuje się Kuratorium). Na chętnych czekają jeszcze 432 tego rodzaju miejsca. Chłopcy m. in. mają do wyboru zawód murarza, mechanika samochodowego, kelniera, rzeźnika i stolarza. Go-

rzej jest z dziewczętami. Mogą one zdobywać kwalifikacje jedynie w zawodzie ekspedientek, kelnerek i krawców.

Informacje dotyczące zgłoszeń do szkół otrzymaliśmy z Kuratorium. Okazuje się, że licea ogólnokształcące i technika mają prawie komplet. Jednakże w razie dalszego napływu kandydatów są pewne możliwości zorganizowania dalszych klas w liceach. Jeśli chodzi o zasadnicze szkoły zawodowe to ok. 80 wolnych miejsc znajduje się w Szkole Rzemiosł Budowlanych przy ul. Różanej.

Tak więc o kontynuowaniu nauki przez absolwentów szkół podstawowych w znacznej mierze decydować będzie sama młodzież i rodzice. Od niezwekania z decyzją co do wyboru dalszego kierunku nauki zależy bowiem zapewne nie, drogą organizacji nowych placówek oświatowych, szerszych możliwości kształcenia. Stąd apel: nie zwlekajmy ze zgłaszaniem się do szkół i na naukę zawodu w zakładach. (ml)

KRONIKA Sądowa

NOWY PROCES GULCZYŃSKIEJ

Pod koniec ubiegłego roku, prawomocnym wyrokiem sądownym, b. adwokat Jolanta Polacka-Gulczyńska została skazana na 2,5 roku więzienia za tzw. przestępstwa opłacanej protekcji. Dzisiaj przed Sądem Wojewódzkim w Poznaniu rozpoczyna się drugi proces Gulczyńskiej i współoskarżonych.

Z aktu oskarżenia wynika, że w 1957 roku osk. Eugeniusz Gulczyński został współnikiem Józefa L., który posiadał warsztat ślusarski. Po pewnym czasie Gulczyński, będąc w posiadaniu blankietów z podpisem Józefa L., wypełnił je stwierdzając niezgodnie z prawdą, że rzemieślnik za 80 tys. zł sprzedał im warsztat i urządzenia. Później polecono Józefowi L. opuścić warsztat. Poszkodowany bał się interweniować, bo Polacka stale wspominała o znajomościach w sądzie i prokuraturze.

Ponadto akt oskarżenia m. in. mówi o kilkakrotnym pociąganiu się Polackiej na wpływy wśród pracowników aparatu wymiaru sprawiedliwości, podejmowaniu się pośrednictwa w korzystnym dla petentów załatwianiu spraw i pobieraniu w związku z tym kilkudziesięciu kwot. (ak)

INFORMUJEMY

Poznański Związek Kolarski, Komisja Turystyki, organizuje kurs przewodników turystyki kolarskiej. Zajęcia będą się odbywać w godzinach popołudniowych dwa razy w tygodniu. Zgłoszenia na kurs należy kierować listownie na adres PKOl., skrzynka pocztowa 1019, Poznań 4, lub osobiście, w dniach 25 bm. i 1 września do sekretariatu Związku, pl. Kolegiacki 17, pok. 109.

Brudna Wielkopolska

Częste mycie, skracanie „życie” — powiedział ktoś niezbyt dowcipny, ale porzekadło to można uznać za dewizę sporej części rodaków. „Życie Warszawy” podało bowiem ostatnio szereg żenujących danych. Dotyczą one życia mydła i środków piorących. Pod tym względem zajmujemy dalekie miejsce, między innymi za Unią Południowo-Afrykańską i Portugalią. My poznaniacy również nie mamy powodów do chluby. Okazuje się bowiem, że w klasyfikacji miast i województw nie należymy do

krajowej czołówki. Najlepszy rezultat to 4 miejsce Wielkopolski pod względem zużycia mydła do prania i powszechnego (każdy mieszkaniec kupuje za 30 złotych rocznie). Na mydło toa letowe wydajemy natomiast rocznie mniej niż 27 zł (w samym Poznaniu) i mniej niż 20 zł (na prowincji).

Oto „tajemnica” zapachów, jakie potężnie biją latem w nasze nosy. Gdzie? W tramwaju, w kinie, w po ciągu. Gdzie tylko zgromadzi się większa ilość rodaków dbających o „długie życie”. (u)

500.000,- zł

oraz 53 cenne
nagrody rzeczowe
czekają na Ciebie

w „Koziołkach“

Jeszcze tylko kupony „Koziołków“ oddane
w tym tygodniu wezmą udział w losowaniu
nagród rzeczowych ufundowanych w sierpniu!

K5868

Pracownicy poszukiwani

Inżyniera lub technika odlewnika zatrudni od 1. X. 1960 r. Pleszewska Fabryka Aparatury. Miejsce pracy: Zakład w Gostyniu. Inżyniera konstruktora ze znajomością aparatury dla przemysłu spożywczego względnie chemicznego zatrudni natychmiast Pleszewska Fabryka Aparatury Przemysłu Spożywczego, Przedsiębiorstwo Państwowe, w Pleszewie, ulica Słowackiego 14. Warunki pracy i płacy do omówienia listownie lub osobiście w Dyrekcji w Pleszewie. K5791

5 monterów instalacji centralnego ogrzewania, 3 spawaczy, 6 monterów instalacji wodno-kanalizacyjnych przyjmie zaraz Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 3, Poznań, ul. Solna 12. Wynagrodzenie i świadczenia według układu zbiorowego w budownictwie, dla pracowników zamiejscowych przedsiębiorstwo posiada hotel robotniczy i stołówkę. K5796

150 robotników niekwalifikowanych do prac na budowie na terenie m. Poznania zatrudni zaraz Poznańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego, Poznań, ul. Ratajczaka 46, pokój 19. Dla zamiejscowych zakwaterowanie w hotelu robotniczym. Przyjeżdżnym zwracamy 4/5 kosztu biletu miesięcznego. Wynagrodzenie według układu zbiorowego pracy w budownictwie. K5805

Głównego księgowego z praktyką zatrudni zaraz z wynagrodzeniem miesięcznym do 2.700 zł. Spółdzielnia Inwalidów „Zgoda” w Miliczu, ul. Wojska Polskiego 26. K5813

Monterów elektryków, robotników niekwalifikowanych przyjmie zaraz Poznańskie Przedsiębiorstwo Elektryfikacji Rolnictwa, Poznań, ulica Wawrzyńca 1/7, pokój 23. K5849

Kierowników stoisk, sprzedawców kwalifikowanych, inwentaryzatorów i ślusarzy zatrudni Dyrekcja Powszechnego Domu Towarowego w Poznaniu. Zgłoszenia prosimy kierować do Działu Kadr P. D. T., w Poznaniu, ulica Lampego 14 — pokój nr 5. K5857

Księgowego, magazyniera zaangażuje natychmiast PGR Wielkie, poczta Kiekrz, stacja kol. Kiekrz. Płaca wg układu zbiorowego pracy Mieszkanie zapewnione. 8819g

Robotników niekwalifikowanych, robotników transportowych, betoniarzy i operatora na spychacz (z uprawnieniami) oraz elektryków na dobrych warunkach pracy przyjmujemy zaraz. Zgłoszenia przyjmujemy Sekcja Kadr przy Poznańskich Zakładach Produkcji Betonów w Poznaniu, ul. Dziekańska przy Katedrze. K5832

Uczennice kelnerskie — do nauki zawodu — przyjmą od 1. IX. 1960 r. Pozn. Zakłady Gastronomiczne Kawiarnie. Zgłoszenia w Sekcji Kadr, ulica Nowowiejskiego 6. K5887

2 techników chemików oraz 1 gońca zaangażuje zaraz Branżowe Laboratorium Badawcze P. J. D. w Poznaniu, ul. Wykopy 2/4, telefon 632-23. K5874

St. księgowego z średnim wykształceniem i praktyką przyjmie zaraz Dzielnicowy Zarząd Budynków Mieszkalnych Poznań-Wilda. Zgłoszenia w Sekcji Adm.-Gosp., Rybaki 18a, pokój 23. K5873

2 techników na stanowiska normalizatorów oraz kooperatora przyjmą zaraz Poznańskie Zakłady Metalowe Przemysłu Terenowego, Poznań, ul. Marcelesińska 17/19. K5878

Inżyniera ze specjalizacją instal. c. o. i wodno-kan., na stanowisko projektanta przyjmie zaraz ZUI — WZGS, Poznań, plac Wolności 18, V piętro. K5882

Informujemy,

że z dniem 1 sierpnia br. uruchomione zostało:

Biuro Ogłoszeń i Reklamy

„KURIERA POLSKIEGO“

ODDZIAŁ W POZNANIU

plac Wolności 5, telefon 508-38

które przyjmuje wszelkie ogłoszenia drobne oraz wymiarowe z wykonaniem w ciągu 3—4 dni od daty otrzymania zlecenia.

BIURO ODDZIAŁU CZYNNE W GODZINACH OD 8—15.

K5895

OGŁOSZENIA DROBNE

Praca

Uczniów instalatorskich przyjm. Warsztat, ulica Czerwonej Armii 59, zgłoszenia: godz. 15—17. 8701g

Nauka

Kursy księgowości podstawowej (z obsługą maszyn biurowych), księgowości przemysłowej, handlowej organizuje Oddział Poznański Stowarzyszenia Księgowych. Informacje i zapisy codziennie oprócz soboty w Technikum Gospodarczym, Poznań, Śniadeckich 54, III piętro, pokój 43. godz. 15—18. K5822

Tańców szybko ucze. Poznań, Mickiewicza 27 m. 7. 8213g

Kupno

Pieczyk żebrowy na gaz kupie. Poznań, Czerwonej Armii 10 m. 1. 8417g

Bakelit czerwony — kupię. Wądryński, Poznań, ul. Niska 3, tel. 17-86. 8488g

Kupię skuter „Lambretta”. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 8652g.

Sprzedaż

Wózki dziecięce dla lalek, w dużym wyborze polecają Bracia Chojnacki. Wrocławka 25. 5485g

Wózki dziecięce głębokie, spacerówki dla lalek poleca H. Świątek. Poznań, Wrocławka 13. 7479g

Koncesjonowane Pośrednictwo — Poznań, Kraszewskiego 30, poleca uprzejmie swoje usługi, kupno — sprzedaż, wszelkich pojazdów mechanicznych. Obsługa fachowa i rzetelna. 7638g

Dachówkę barwioną, pułstaki „Alfa” poleca Wytwórnia — Poznań, Głogowska 155 (wejście z Knapowskiego). 7898g

Balanse różne, prasy kolankowe, wytłaczarki sprzedam: Wądryński, Poznań, Niska 3, tel. 17-86. 8487g

Sprzedam samochód „Warszawa”, nowy. Jasicki, Strem, Poznańska 1, telefon 372. 8650g

Młocarnię 15 kW Lanz z silnikiem elektrycznym 18 kW, stan dobry, sprzedam. Zambrycki, Malbork, Marchlewskiego 23, tel. 638. K5880

Dźwigary żelazne, płytki ściennie 12x12, grzyz marmurowy sprzedam Składowa Materiałów Budowlanych, Poznań, Łukaszczyka 3. 8591g

Samochód Warszawa (eksportowy) sprzedam. Dąbrowskiego 72, garaż, od godz. 10—12, 15—16. 8633g

Samochód „Ila F-9” z radiem po niedługim przebiegu pilnie sprzedam. Ostrowski, Świerczewskiego 24 m. 1, tel. 103-64. 17848p

Sprzedam tanio z powodu likwidacji samochodów osobowych, stan bardzo dobry oraz traktor Deutz, stan dobry i inne maszyny rolnicze. Szyski, Goślinowa. pow. Gnieźno. 17846p

Sprzedam motocykl „Panonia” 250, niedotarty. Sikorskiego 2 m. 8. 8733g

Samochód „Warszawa” z radiem sprzedam. Leszno, Sienkiewicza 1 m. 4. 8727g

Szopę 35 m², walizkową maszynę do szycia sprzedam. Szyszkowski 9 m. 3. 8714g

Samochód DKW F-8, motocykl Royal 350, sprzedam. Wołyńska 8 m. 1, tel. 18-55. 8724g

Kury jednoroczne 42, — z sztuka sprzedam. Runk Leszno, Słowiańska 61. 8730g

Sprzedam motorower Simon, Sikorskiego 30 m. 2. 8742g

Wórkę do mleka spiesznie sprzedam. Poznań, Dzierżyńskiego 71 m. 22. 8749g

Sprzedam psy foxteriery, 6-tygodniowe. Poznań, Hetmańska 27 m. 7. 8755g

Pianino sprzedam. Gąsiorowskich 10 m. 16. 8767g

Samochód bagażowy „Ford” 1 ton, stan dobry, sprzedam. Zygmunt Szulc, Szczepankowo (przy szkole), Roślinna 2. 8768g

Sprzedam cegły i gruz z rozbiórki. Czerwonej Armii 28 m. 25. 8770g

Lokale

Zamienię 2 pokoje z kuchnią bez łazienki w śródmieściu na 3 pokoje z łazienką. Korzystne warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 8439g.

Organizacja społeczna poszukuje lokali na Klub Świecicki w Śródmieściu. Zgłoszenia: Z.M. T.K.K.F. Nowy Ratusz. K5863

Zamienię dwa pokoje, komfortowe — Częstochowa na podobne w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 8876g.

Magister pracująca poszukuje pokój przy kulturalnej rodzinie. Poznań, ul. Głogowska 50 m. 7. 17847p

Uwaga, Zaniemyśl!

WOJEW. PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLU MEBLAMI
urządza

w dniach od 25 do 31 sierpnia 1960 roku

WIELKIE TARGI MEBLOWE

W ZANIEMYŚLU

ulica Raczyńskiego nr 82 — w świetlicy L. Z. S.

Na targach nabyć można na raty
i za gotówkę komplety meblowe jak:

KUCHNIE, SYPIALNIE I STOŁOWE
oraz wszelkie meble pojedyncze:
SZAFY, ŁÓŻKA, STOŁY, TAPCZANY,
KRZESŁA I WIELE INNYCH MEBLI.

ZWIEDZAJCIE TARGI MEBLOWE

Na meble otrzymuje się 6 miesięcy gwarancji.

K5836

Od 25 do 31 bm. TYDZIEŃ SPRZEDAŻY FLANEL

w sklepach MHD

Specjalnie szeroki asortyment otrzymały sklepy:

przy ulicy Dzierżyńskiego 94
przy ulicy Czerwonej Armii 27 („Prząśniczka”)
przy ulicy Dąbrowskiego 8 („Kreton”)
przy Starym Rynku 95

POLECAMY:

flanelę gładką w kolorze niebieskim, różowym,
czerwonym i złotym oraz flanelę pizamow
w paski, bluzkowe i koszulowe w modne kraty.

SKLEP „PRZĄŚNICZKA”

POLECA:

ponadto flanelę na dresy w kolorze granatowym

K5872

Przetarg

Przedsiębiorstwo Robót Kolejowych nr 10 w Poznaniu, sprzeda w drodze publicznego przetargu ograniczonego:

1. samochód ciężarowy marki Chevrolet 3/4 t., nr inw. 10-65, cena wywoławcza 7.500 zł;
2. ciągnik rolniczy marki Ursus C-45, nr inw. 10-59, cena wywoławcza 4.485 zł;
3. przyczepa samochodowa 5 t., marki Dromos, nr inw. 10-16, cena wywoł. 6.000 zł;
4. Przyczepa samochodowa 5 t., marki Dromos, nr inw. 10-89, cena wywoł. 6.000 zł.

Przetarg odbędzie się dnia 6. IX. 1960 r., o godzinie 10 w Bazie Transportu Przedsiębiorstwa Robót Kolejowych nr 10 w Poznaniu-Chwaliszewo, ul. Droga do Elektrowni. Bióracy udział w przetargu zobowiązani są wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej najpóźniej w przededniu przetargu w kasie Bazy Transportu oraz przedłożyć zezwolenie właściwej Wojewódzkiej Rady Narodowej na wzięcie udziału w przetargu. Pojazdy można oglądać codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt w godz. od 8—12 w Bazie Transportu P. R. K. 10 w Poznaniu. K5862

Leonard Kurczewski

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 26 bm., o godzinie 16 z kaplicy cmentarnej w Naramowicach.

W smutku pogrążona

ZONA Z RODZINĄ

Poznań, Włodarska 11. 8814g

Anastazja Skweres

z domu Miśnik

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 27 bm., o godzinie 17 z kaplicy przy kościele parafialnym Sw. Marcina, w Swarzędzu.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Swarzędz, Gołębia 3. 8894g

Michał Kowal

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 25 bm., o godzinie 10,30 z kaplicy na Górczynie.

O bolesnej stracie zawiadamiają

RODZICE Z BRATEM

Poznań, Głogowska 105. 8773g

Stanisław Plens

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 26 bm., o godzinie 11,50 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W ciężkim smutku pogrążona

ZONA Z RODZINĄ

8882g

Urszula Mikulińska

W Zmarłej tracimy wzorową i sumienną pracownicę oraz dobrą koleżankę.

RADA NADZORCZA ZARZĄD WSPÓŁPRACOWNICY
ZACHODNIEGO WYDAWNICTWA „POSPRESS”

K5881

Jan Barczak

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 26 bm., o godzinie 12,10 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

Msza św. żałobna odprawiona zostanie w sobotę, dnia 27 bm., o godz. 7,30 w kościele parafialnym Bożego Ciała.

W głębokim smutku i żalu pogrążona

RODZINA

Poznań, Kopernika 2. 8895g

Maria Grajek

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 26 bm., o godzinie 10,30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

KREWNI

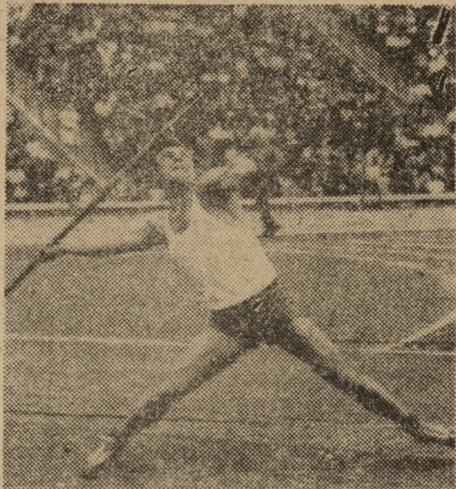
8893g

„GŁOS WIELKOPOLSKI”. Adres Redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Telefony: centrala 611-21 łączy wszystkie działy; sekretariat redakcji 657-76 w godz. 8—18; redaktor naczelny 657-76; sekretarze redakcji 648-85; dział łączności z czytelnikami 657-18; dział miejski 659-39; redakcja nocna 629-52. Wydawca: Poznańskie Wyd. Prasowe RSW „Prasa”. Biuro Ogłoszeń: RSW „Prasa”, Poznań, ul. Świerczewskiego 3 telefon 624-59. Prenumerata „Głosu Wielkopolskiego”: miesięcznie — 12,50 zł, kwartalnie — 37,50 zł, półrocznie — 75,— zł, rocznie — 150 zł. Prenumerata przyjmująca oddziały delegatury „Ruch” urzędy pocztowe i listonosze do 15 każdego miesiąca na miesiąc następny. Prenumerata z wysyłką za granicę przyjmuje PKWZ „Ruch” w Warszawie, ul. Wilcza 46, nr konta PKO 1-6-100024. Warszawa — na okres kwartalny, półroczny i roczny. Do ceny krajowej dolicza się 40 proc. API — Agencja Publicystyczno-Informacyjna; CAF — Centralna Agencja Fotograficzna; PAP — Polska Agencja Prasowa; ZAP — Zachodnia Agencja Prasowa. Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka Poznań, ulica Zwierzyniecka 3, telefon 519-02. L-6

Czy powtórzą sukcesy?

W dniu rozpoczęcia XVII Igrzysk Olimpijskich przedstawiamy naszych olimpijczyków startujących w Rzymie, którzy już w poprzednich igrzyskach zdobywali medale. W konkurencjach indywidualnych w Rzymie startuje ośmiu polskich medalistów olimpijskich. Oto oni:

JANUSZ SIDŁO



startuje w trzeciej Olimpiadzie. W 1952 roku rzutem 62,16 m nie zakwalifikował się do finału oszczepu, a w 1956 roku wynikiem 79,98 — zdobył srebrny medal.

TEODOR KOCERKA



startuje w trzeciej Olimpiadzie. W 1952 roku w jedynkach wioślarskich zdobył brązowy medal, a w 1956 r. w finale zajął czwarte miejsce.

ELŻBIETA KRZESIŃSKA



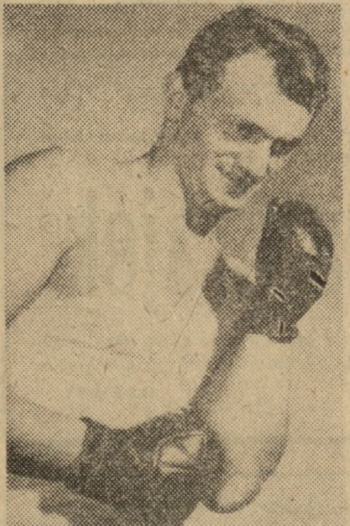
startuje w trzeciej z kolei Olimpiadzie. W 1952 roku w Helsinkach wynikiem 5,65 m zajęła 12 miejsce w skoku w dal, a w 1956 roku w Melbourne — wynikiem 6,35 m (rekord olimpijski) zdobyła złoty medal.

JERZY JOKIEL



startuje w drugiej Olimpiadzie. W 1952 roku zdobył srebrny medal za gimnastyczne ćwiczenia wolne.

ZBIGNIEW PIETRZYKOWSKI



startuje w drugiej Olimpiadzie. W 1956 roku zdobył brązowy medal w boksie, waga lekko-półśrednia.

Nasi medaliści

Polscy sportowcy brali dotychczas udział w siedmiu olimpiadach i w tegorocznych igrzyskach zimowych, zdobywając w nich ogółem 37 medali, w tym 5 złotych, 13 srebrnych i 19 brązowych. Najwięcej medali zdobyli w Igrzyskach w 1956 roku — 10 i 1932 roku — 7. W bieżącym roku łyżwiarki nasze zdobyły dwa medale: srebrny i brązowy.

Pośród dyscyplin sportowych króluje lekka atletyka, której przedstawiciele zdobyli 9 medali, w tym aż 4 złote. W innych dyscyplinach zdobyliśmy następujące ilości medali: wioślarstwo — 6, boks — 5, jeździectwo i szabla — po 4, strzelectwo, gimnastyka i łyżwiarstwo — po 2, kolarstwo, narciarstwo i podnoszenie ciężarów — po 1.

Łącznie medale zdobyliśmy w jedenastu dyscyplinach sportowych. Pośród 37 medali 27 wywalczyli mężczyźni a 10 kobiety. Oto pełna lista naszych olimpijczyków, zdobywców medali:

Medale złote

1928 — Amsterdam Halina Konopacka, dysk.

1932 — Los Angeles Janusz Kusociński, bieg na 10.000 m. i Stanisław Walasiewicz — bieg 100 m.

1952 — Helsinki: Zygmunt Chychla, waga półśrednia.
1956 — Melbourne: Elżbieta Krzeńska, skok w dal.

Medale srebrne

1924 — Paryż: Józef Lange, Jan Łazarski, Tomasz Stanekiewicz, Franciszek Szymczyk, kolarski wyścig drużynowy na torze, 4000 m.

1928 — Amsterdam: Michał Antoniewicz, Kazimierz Gzowski, Kazimierz Szosland, jeździecki konkurs drużynowy „Puchar Narodów”.

1932 — Los Angeles: Jerzy Braun, Janusz Słazak, sternik Jerzy Skolimowski, wioślarstwo dwójka ze sternikiem.

1936 — Berlin: Stanisław Kaweck, Seweryn Kulesza, Henryk Rojewicz, wszechstronny jeździecki konkurs drużynowy Stanisław Walasiewicz, bieg 100 m; Jadwiga Wajsołna rzut dyskiem.

1952 — Helsinki: Aleksy Antkiewicz, boks — waga lekka; Jerzy Jokiel, gimnastyka — ćwiczenia wolne.

1956 — Melbourne: Janusz Sidło, rzut oszczepem; Adam Smelczyński, strzelanie do rzutków; Jerzy Pawłowski, szabla; Marek Kuszewski, Zygmunt Pawlak, Jerzy Pawłowski, Andrzej Piątkowski, Wojciech Zabłocki, Ryszard Zub, drużynowy turniej w szabli.

1960 — Squaw Valley: Elwira Seroczyńska, łyżwiarstwo.

Medale brązowe

1924 — Paryż: Adam Królikiewicz, konkurs jeździecki w skokach przez przeszkody.

1928 — Amsterdam: Michał Antoniewicz, Karol Römmel, Józef Trenkwalder — wszechstronny jeździecki konkurs drużynowy; Tadeusz Friedrich, Kazimierz Łaskowski, Aleksander Małeck, Adam Papée, Władysław Seyda, Jerzy Zabiński, drużynowy turniej w szabli; Karol Birkholz, Franciszek Bronikowski, Edmund Jankowski, Bernard Ormanowski, sternik Bolesław Drewek, wioślarstwo czwórka ze sternikiem.

1932 — Los Angeles: Jadwiga Wajsołna, rzut dyskiem; Tadeusz Friedrich, Władysław Dobrowolski, Leszek Lubczyński, Adam Papée, Władysław Seyda, drużynowy turniej w szabli; Edward Kobylński, Stanisław Urban, Janusz Słazak, Jerzy Braun, sternik Jerzy Skolimowski, wioślarstwo czwórka ze sternikiem; Henryk Budzyński, Janusz Mikołajczyk, dwójka wioślarstwo.

1936 — Berlin: Maria Kwaśniewska, rzut oszczepem; Władysław Karaś, strzelanie z karabinu sportowego; Jerzy Ustupski, Roger Veray, wioślarstwo dwójka podwójna.

1948 — Aleksy Antkiewicz, boks, waga półśrednia.

1952 — Helsinki: Teodor Kocerka, jedynka wioślarstwo.

1956 — Cortina d'Ampezzo: Franciszek Gron-Gasienica — narciarstwo.

1956 — Melbourne: Henryk Niedzwiecki, boks — waga półśrednia; Zbigniew Pietrzykowski, boks — waga lekko-półśrednia; Dorota Jokielowa, Natalia Kotówna, Helena Rakoczy, Danuta Stachow, Lidia Szczerbińska, Barbara Sliżowska, zespołowe ćwiczenia gimnastyczne; Marian Zieliński, podnoszenie ciężarów, waga półśrednia.

1960 — Squaw Valley: Helena Pilejczykowa, łyżwiarstwo.

Zebrał: M. W.

Victoria Jarocin w III lidze

Pilkarze Victorii Jarocin pokonali wczoraj na poznańskim Stadionie im. 22 Lipca w powtórzonym meczu Luboński KS 2:1 (0:1). Tym samym Victoria jako czwarty zespół uzyskała w tym roku awans z klasy A do poznańskiej ligi wojewódzkiej.

Spotkanie, któremu przyglądało się około 6 tysięcy osób, stało na przeciętnym poziomie.

MARIAN ZIELIŃSKI



W pierwszych minutach nieznaczną przewagę mieli piłkarze Victorii. Kiedy jednak gra się wyrównała, Luboński KS miał aż trzy niemal pewne sytuacje podbramkowe, z których wykorzystał jedynie jedną. W 41 min. Bartoszek, po ładnym dośrodkowaniu Taszarka, silnym strzałem zdobył prowadzenie.

Po przerwie — 15 minut w równej gry. W 16 min. z winy obrony LKS-u Furmaniak uzyskał dla Victorii wyrównanie. Minutę później sytuacja się powtórzyła. Znowu zawiódła obrona LKS-u i Adamus strzałem obok bramkarza uzyskał prowadzenie dla jarocinian.

Wynik 2:1 nie zmienił się już do końca gry. Zespół lu-

zapamiętaj

KURS BOKSERSKI organizuje GKS Olimpia od 15 września br. Zapisy na treningach, które dla początkujących odbywają się we wtorki i czwartki od godz. 18-20 w sali szkoły nr 8 przy ul. Stowackiego 56/58; dla zawodników zajęcia odbywają się w poniedziałki, środy i piątki. (na)

Spartakiada sportowców PGR

Przeszło 400 najlepszych sportowców z Państwowych Gospodarstw Rolnych i Zakładów Rolniczych przy Wojewódzkim Zjednoczeniu PGR w Poznaniu, stanie do III Spartakiady. Odbędzie się ona 27 i 28 bm. w Lesznie na Stadionie im. Alfreda Smoczyka.

Rozegrane zostaną konkurencje lekkoatletyczne i turniej siatkówki mężczyzn i kobiet oraz wyścigi kolarskie na rowerach turystycznych (około 40 kilometrów) i na wyścigowych (około 120 km). Startujący zawodnicy zostali wyłonieni na spartakiadach powiatowych. Oficjalne otwarcie dwudniowej imprezy nastąpi w sobotę o godz. 15.30 (p)

Sierpień

25

czwartek

Imieniny

Ludwika, Grzegorza

Słońce:

wsch.: g. 5.48

zach.: g. 20.01

Teatry

OPERETKA — ul. Niezłomnych — 19 — „Życie paryskie” (koniec około g. 22)
Pozostałe teatry nieczynne.

Kina

APOLLO — ul. Ratajczaka — g. 10, 12.30, 15.30 — „Wesoła orkiestra” (ang., 10 l.); g. 18, 20.30 — „Pół żartem, pół serio” (USA, 18 l.)
BAŁTYK — ul. Roosevelta — g. 15.30, 18, 20.30 — „Casino de Paris” (franc. 16 l.)
CZTERNASTKA — ul. Świerczewskiego — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 — „Oni ocalili Londyn” (ang. 14 l.)
DOM KULTURY MO — ul. Grunwaldzka — g. 15, 17.30, 20 — „Chcę być gwiazdą” (franc. 16 l.)
GWIAZDA — Al. Marcinkowskiego — g. 10.30, 13, 15.30 — „Niebezpieczna przesyłka” (franc. 14 lat), g. 18, 20.15 — „Don Juan” (weg. 14 l.)
HUTNIK — nieczynne
MALTA (Śródką) — g. 16, 18, 20.15 — „Czarne perły” (jugosł. 14 l.)
MUZA — ul. Armii Czerwonej — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 — „Złamana strzała” (USA 12 l.)
MINIATURKA — ul. Chelmońskiego — g. 18, 20.15 — „Niepotrzebny” (franc. 18 l.)

OSIEDLE (Dębica) — g. 17.30, 20 — „Tam, gdzie rosną poziomki” — (szwedzki 16 l.)
PANCERNIAK (Gołecin) — g. 17.30, 20 — „Madame De...” (francuski 18 l.)
PIAST — nieczynne
RIALTO — ul. Dąbrowskiego — g. 10.30, 13 — „Córka leśniczego” (aust., 12 l.), g. 15.30, 18, 20.15 — „Chleb, miłość i...” (włoski, 18 lat)
SCALA — ul. Krauthofera — g. 16, 18, 20 — „Jeździec znikąd” — (USA 14 l.)
TECZA (Wilda) — g. 17.30, 20 — „Siedem grzechów głównych” — (franc. 18 l.)
WARTA — ul. 27 Grudnia — g. 11, 14, 17, 20 — „Wszystko o Ewie” (USA, 18 l.)
WOJSKOWE — nieczynne
WCZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 20.15 — „Kłopotliwy wnuczek” (USA 16 l.)
ZNICZ — g. 19.30 — „Człowiek w przestworzach” (ang. 14 l.)
FOTOPLASTIKON — ul. Armii Czerwonej — „Zwiedzamy Europę” cz. I

W WOJEWÓDZTWIE

GNIEZNO — Lech: „Rekord Annie”, Polonia: „Żołnierze”; KALISZ — Syłowe: „W masce i bez maski”, Wolność: „Teresa Raquin”, Syrena: „Chłopiec z Gutaperki”; LESZNO — Panorama: „Szczęśliwa droga”; OSTROW — Roma: „Okrucieństwo”, Słońce: „Pięte koło u wozu”; PILA — Iskra: „Młodzi małżonkowie”.

Radio

PROGRAM I

5.50 — Gimnastyka; 6.25 — Program dnia; 7.15 — Poranna muzy-

ka rozrywkowa; 7.45 — „Błękitna sztafeta”; 8.06 — Przegląd prasy; 8.35 — Muzyka i aktualności; 9 — Dla dzieci; 9.30 — Muzyka operowa; 10.13 — Po jednym utworze znanych zespołów i orkiestr rozrywkowych; 12.05 — Melodie operetkowe Lehara; 12.40 — „Na swoją nutę”; 13 — 4x15 minut muzyki rozrywkowej; 14.05 — Tydzień muzyki rumuńskiej; 15.05 — Amatorskie zespoły przed mikrofonem; 15.30 — Z życia ZSRR; 16.15 — Odtworzenie fragmentu recitalu fortepianowego Wilhelma Backhausa; 16.40 — Uniwersytet Radiowy; 17.15 — Pieśni ludowe Urugaju; 18.15 — Muzyka; 18.30 — Koncert życzeń; 19.15 — Muzyka; 19.30 — Koncert rozrywkowy; 21.14 — Muzyka.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 14, 16, 15, 20, 23.

PROGRAM II (Poznań)

6.50 — Gimnastyka; 7.40 — Program dnia; 8.36 — Przegląd prasy; 9.10 — Koncert Poznańskiej 15-tyki Radiowej; 10 — Klub 60 — Świąteczny dyżur; 11 — Poranny koncert symfoniczny muzyki poważnej; 15.10 — Tenaty wschodnie w muzyce rozrywkowej; 15.30 — Audycja dla dzieci; 16 — Koncert; 18.15 — Muzyka; 18.35 — Muzyka i aktualności; 19.05 — Uniwersytet Radiowy; 19.15 — Piosenki; 20 — Wieczorny koncert życzeń; 21.40 — Graja czechosłowackie orkiestry taneczne; 22.50 — Wieczorna audycja kameralna; 23.07 — Muzyka taneczna.

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 15, 17.24, 19, 21, 23.50.

Telewizja

POZNAŃSKA

19 — Telerozmaitości (lok.); 19.30

film krótkometr. (lok.); 19.45 — Dziennik (W-wa); 20.10 — „Paragraf i fajka” — progr. public. — (W-wa); 20.20 — „Morderstwo wieczorową porą” — widow. rozrywk. (W-wa); 21.05 — Film fab. franc. pt. „Zdarzyło się w Paryżu” — od 14 l. (lok.).

Olimpiada

RADIO

PROGRAM I: wiadomości: 6.10, 7.10, 8.06, 15.01; transmisje: 17.30.
PROGRAM II (Poznań): wiadomości: 7.40, 8.36, 12.10, 21.27; transmisje: 17.30, 22.00.

TELEWIZJA

17.10 (otwarcie igrzysk); 23.05 — (Boks).

Dyżurni pełnią

SZPITAL MIEJSKI IM. STRUSIA intern., ul. Szkolna 8/12, tel. 511-11

SZPITAL WOJSKOWY — chirurg — ul. Grunwaldzka
WOJ. SZPITAL DZIEC. — chir. dziec. od lat 14 — ul. Józefa 7, tel. 512-96

APTEKI: Armii Czerwonej 25, Garbary 52, Dzierżyńskiego 144, Głogowska 72, Dąbrowskiego 76, Ostrogora 6, Rynek Śródecki 1, Główna 53.

PUNKT POMOCY WIECZORNEJ DLA DZIECI CHOROBY — ul. Mickiewicza 31 — w dni powszednie od g. 18-20 i w niedziele i święta od g. 8-10. (Tylko dla Jezycy).

SPÓŁDZIELCZE DYŻURY LEKARSKIE I DENTYSTYCZNE — Głogowska 16, tel. 620-00; w święta od g. 15-22; w soboty od g. 18-22.

STADION CENTRALNY: godz. 17.30 — uroczyste otwarcie XVII Igrzysk Olimpijskich. BOKS: godz. 22.00 — walki eliminacyjne.